

## **Oświadczenie w związku z nieprawdziwymi faktami, jakie podał p. Jerzy Knyba z Kościerzyny do gazety „Życie Kaszub”**

W „Życiu Kaszub” Nr 11 z 27 stycznia-24 lutego 2005 r., w artykule „Czy Bolesław Bierut jest honorowym obywatelem miasta Kościerzyny” ukazały się nieprawdziwe fakty podane przez p. Jerzego Knybę. Podawał on mianowicie, że B. Bierut nie był honorowym obywatelem miasta Kościerzyny.

Pragnę podkreślić, że byłem świadkiem „uroczystości” w drugi dzień Zielonych Świąt, to jest 26 maja 1947 r., gdy do Kościerzyny przyjechali agenci NKWD i Gestapo: B. Bierut i M. Rola-Żymierski oraz premier komunistycznego rządu E. Osóbka-Morawski i wszyscy oni otrzymali honorowe obywatelstwo miasta Kościerzyny.

Sam słyszałem wtedy, jak B. Bierut w czasie przemówienia dziękował za przyznanie mu honorowego obywatelstwa Kościerzyny. Przemawiał on wtedy publicznie na Placu 1 Maja w Kościerzynie.

W czasie tych „uroczystości” B. Bierut i M. Rola-Żymierski odznaczali gestapowców: Aleksandra Arendt i Jana Szalewskiego medalami za „utrwalanie władzy ludowej”. Aleksandra Arendt Bierut mianował na Starostę Kościerzyny. Namaszczeni przez B. Bieruta zbrodniarze mogli teraz z większą energią zatajać zbrodnie przez nich popełnione w ramach polskojęzycznej grupy Gestapo na całym Pomorzu, w tym szczególnie zbrodnie wymordowania założycieli Gryfa w Szymbarku 24/25 maja 1944 r. oraz w Łubianie 25/26 maja 1944 r., gdzie wymordowali oni swoich współpracowników rytu hitlerowskiego, jako niewygodnych świadków wielu zbrodni polskojęzycznej grupy Gestapo, ponieważ Hitler przegrywał już wojnę. Po maju 1944 r. rozpoczynają się zrzuty sowieckich agentów, spadochroniarzy z Pomorza, Niemców wziętych do niewoli na froncie wschodnim i przeszkolonych tam do walki z żołnierzami „Gryfa Pomorskiego”. Ci hitlerowcy są już przeszkoleni w rycie stalinowskim.

Tylko zasadniczy trzon polskojęzycznej grupy Gestapo był stałym narzędziem w realizacji planów Hitlera i Stalina - byli to między innymi:

- Jan Szalewski
- Aleksander Arendt
- Jan Kaszubowski – Inspektor Gestapo Gdańskiego, przyjaciel B. Bieruta, po 1945 r. jego osobisty doradca do walki z Polskim Podziemiem,
- Ludwik Miotk
- Willi Stefaniak – wyznaczony po wojnie przez Szalewskiego i A. Arendt do ekshumacji pomordowanych w Szymbarku i zacierania zbrodni

- Jan Bianga
- Bernard Szczęsny
- Ernest Modrow,
- Werner Modrow.

Po tej wizycie w Kościerzynie agentów NKWD i Gestapo: B. Bieruta i M. Roli-Żymierskiego i po ich uwiarygodnieniu – Jan Szalewski, Aleksandr Arendt i Jan Kaszubowski rozpoczęli z większym zapałem prześladować żołnierzy Gryfa, AK oraz inne osoby patriotycznie nastawione do Polski. Teraz mogli prześladować żołnierzy Gryfa tak samo, jak za czasów Gestapo. J. Szalewski i A. Arendt rozpoczynają brutalną wojnę z wszelkimi przejawami polskiej tożsamości. Rozpoczynają swoje urzędowanie od umieszczenia na Ratuszu w Kościerzynie ogromnych portretów Stalina i Bieruta. W całym powiecie kościerskim i poza nim rozpoczynają walkę z wszelkimi przejawami Polskości, zabraniają obchodzenia Polskich Świąt Narodowych – 3 Maja i 11 Listopada. Poprzez administracyjne zarządzenia zmuszają całe społeczeństwo do uczestnictwa w pochodach w dniu 1 Maja. Dopilnowują osobiście wywieszania czerwonych, komunistycznych flag. Pilnują, aby już wieczorem, 2 maja, flagi były zdjęte. Nakazują natomiast obchodzenia 22 lipca i rocznicy rewolucji październikowej – znieprawionych Świąt, symbolu naszego zniewolenia.

A. Arendt i J. Szalewski organizują bojówki ZMP (Związek Młodzieży Polskiej) do zrywania demonstracyjnie na ulicach przechodniom, a szczególnie patriotycznej Młodzieży Polskiej, orzełków z koroną – symbolu naszej Niepodległości.

W pobliskim majątku W. Modrowa z NSDAP w miejscowości Modrowo, powstaje Centrum Szkolenia Komunistycznego z inicjatywy A. Arendt, J. Szalewskiego, K. Marchewicza i J. Kaszubowskiego. Ten majątek otrzymuje nazwę Bolesławowo od imienia Bieruta dla upamiętnienia jego pobytu tutaj w okresie międzywojennym, gdzie Bierut, jako agent na utrzymaniu Moskwy, prowadził rozmowy z polskojęzyczną Grupą Gestapo: E. Modrowem, W. Modrowem, w celu likwidacji m.in. Państwa Polskiego.

A. Arendt, J. Szalewski i K. Marchewicz zakładają w Bolesławowie na cześć B. Bieruta wzorcowy, pierwszy w Polsce Kołchoz - Spółdzielnię Produkcyjną, która uzyskiwała podobno niesłychane wydajności, np. zboża z jednego hektara.

Nam, żołnierzom Gryfa, było wiadomym, że B. Bierut przebywał u Modrowów przed wojną. Po wojnie w tajemnicy przyjeżdżał on do Bolesławowa w czasie, kiedy całymi tygodniami był w Sopocie w jednej ze swych licznych rezydencji w Polsce.

Udzielając wywiadu gazecie „Życie Kaszub” Nr 11 z 27 stycznia-24 lutego 2005 r. stwierdzam, że Jerzy Knyba świadomie kłamał twierdząc, że płk. NKWD i agent Gestapo, B. Bierut, nie jest honorowym obywatelem Kościerzyny. Celem J. Knyby było fałszowanie historii i zacieranie śladów zbrodni polskojęzycznej grupy Gestapo, w tym A. Arendt, J. Szalewskiego i K. Marchewicza, z którymi on również ściśle współpracował.

Jerzemu Knybie, który uważa się za uczciwego historyka nie przeszkadzał fakt, że Michał Rola-Żymierski, agent NKWD i Gestapo – sowiecki marszałek - od 25 maja 1947 r.

do chwili obecnej jest honorowym obywatelem Kościerzyny. Nie wystąpił on o jego odwołanie. W Stanie Wojennym M. Rola-Żymierski był współpracownikiem W. Jaruzelskiego w walce z całym Narodem Polskim.

Jerzy Knyba fałszował szczególnie historię TOW „Gryf Pomorski”, między innymi w Muzeum w Kościerzynie, znajdującym w Ratuszu, umieścił on w ekspozycji o Gryfie przywódcę polskojęzycznej grupy Gestapo, Jana Szalewskiego, obok Dowódcy i twórcy Gryfa, por. Józefa Dambka, zrównując w ten sposób kata (z Szymbarka i Łubiany) z ofiarą. W 2001 r. utrudniał skutecznie Kombatantom umieszczenie tablicy pamiątkowej na Ratuszu – Pomorskiego Bohatera Jana Gończa, uczestnika Powstania Wielkopolskiego, Bitwy Warszawskiej w czasie „Cudu nad Wisłą”, żołnierza września 1939 r., twórcy Gryfa w pow. Kościerskim, Dokumentalisty i Kronikarza TOW „Gryf Pomorski”, zamordowanego w marcu 1945 r. przez polskojęzyczną grupę Gestapo, przemianowaną na UB.

W tym samym wywiadzie w wyżej cytowanej gazecie J. Knyba kłamał dalej podając, że nie wiedział, iż Marszałek Józef Piłsudski, wskrzesiciel Państwa Polskiego, jest Honorowym Obywatelem Kościerzyny. Przed wojną każdy uczeń w szkole na Pomorzu, a w szczególności na Kaszubach wiedział, że Marszałek J. Piłsudski jest Honorowym Obywatelem Kościerzyny. To był wielki zaszczyt i duma dla całych Kaszub, a szczególnie dla Kościerzyny, ponieważ każdy Polak wiedział, że genialny Wódz, Marszałek J. Piłsudski obronił Niepodległość Polski i całej Europy przed czerwoną zarazą. Natomiast historyk J. Knyba rzekomo nie wiedział o tym, że był On Honorowym Obywatelem Kościerzyny.

Działania J. Knyby, polegające na zatajaniu prawdy miały na celu obronę polskojęzycznej grupy Gestapo, w szczególności A. Arendt i Jana Szalewskiego. Wiedział on doskonale o tym, że A. Arendt, J. Szalewski i K. Marchewicz nadali honorowe obywatelstwo agentom NKWD i Gestapo: B. Bierutowi i M. Roli-Żymierskiemu w dniu 26 maja 1947 r., odbierając jednocześnie Honorowe Obywatelstwa Miasta Kościerzyny wskrzesiciela Państwa Polskiego, Marszałka Józefa Piłsudskiego. Nastąpiło to poprzez zniszczenie lub ukrycie dokumentacji przez tych oprawców, być może w Komitecie Wojewódzkim w Gdańsku. O tym fakcie oczywiście nie powiadomiono Społeczeństwa Kościerzyny, ani Kaszub. Były to działania zmierzające do zacierania wszelkich przejawów polskiej tożsamości narodowej przez polskojęzyczną grupę Gestapo, przemianowaną teraz na UB, o czym wyżej była mowa. Natomiast J. Szalewski i A. Arendt otrzymują za to z rąk NKWD i Gestapo: B. Bieruta i M. Roli-Żymierskiego, Krzyż Partyzancki i Medal Zwycięstwa i Wolności (zobacz: gazeta „Gryf Kościerski” z 26/27 maja 1947 r.).

J. Knyba przez podawanie nieprawdy wyrządził wielką szkodę Kaszubom i Polsce i stał się osobą całkowicie niewiarygodną.

*Skoro w tym  
Antoni*